

Sygn. akt II K 67/18

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 lipca 2019 r.

Sąd Rejonowy w Chojnicach w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSR Grażyna Drobińska

Protokolant: sek. sąd. Paulina Feder

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 10.09.2018 r., 07.11.2018 r., 19.12.2018 r., 21.02.2019 r., 06.05.2019 r., 24.05.2019 r., 27.06.2019 r., 28.06.2019r. i 26.07.2019r. sprawy

**M. T. (1) (T.)**

s. E. i R. z domu L.

ur. (...) w C.

oskarżonego o to, że:

1. w okresie od czerwca 2017 r. do 31 października 2017 r. w C., działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru groził pozbawieniem życia i zdrowia D. K., przy czym groźby te wzbudziły w zagrożonym uzasadnioną obawę, iż mogą zostać spełnione,

tj. o czyn z art. 190§1 kk w zw. z art. 12 kk

2. w okresie od czerwca 2017 r. do 31 października 2017 r. w C., działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru groził pozbawieniem życia i zdrowia B. K., przy czym groźby te wzbudziły w zagrożonej uzasadnioną obawę, iż mogą zostać spełnione,

tj. o czyn z art. 190§1 kk w zw. z art. 12 kk

3. w okresie od czerwca 2017 r. do 31 października 2017 r. w C., działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru groził pozbawieniem życia i zdrowia W. K., przy czym groźby te wzbudziły w zagrożonej uzasadnioną obawę, iż mogą zostać spełnione,

tj. o czyn z art. 190§1 kk w zw. z art. 12 kk

4. w okresie od 1 sierpnia 2017 r. do 15 listopada 2017 r. w C., działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru groził pozbawieniem życia i zdrowia R. L., przy czym groźby te wzbudziły w zagrożonej uzasadnioną obawę, iż mogą zostać spełnione,

tj. o czyn z art. 190§1 kk w zw. z art. 12 kk

5. w okresie od 1 sierpnia 2017 r. do 6 grudnia 2017 r. w C., działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru groził pozbawieniem życia i zdrowia G. L., przy czym groźby te wzbudziły w zagrożonej uzasadnioną obawę, iż mogą zostać spełnione,

tj. o czyn z art. 190§1 kk w zw. z art. 12 kk

orzeka

1. w odniesieniu do czynów zarzuconych oskarżonemu w pkt.1,2,3 aktu oskarżenia, oskarżonego **M. T. (1)** uznaje za winnego tego, że w dniu 31 października 2017 roku, w C., groził pozbawieniem życia i zdrowia D. K., B. K. i W. K., przy czym groźby te wzbudziły w wymienionych pokrzywdzonych uzasadnioną obawę, iż mogą zostać spełnione, tj. przestępstwa z art.190§1 kk i a to, na podstawie art.190§1 kk skazuje go na karę 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności,
2. oskarżonego **M. T. (1)** uznaje za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt. 4 aktu oskarżenia tj. przestępstwa z art.190§1 kk w zw. z art.12 kk i za to na podstawie art.190§1 kk w zw. z art.12 kk skazuje go na karę 3 (trzy) miesięcy pozbawienia wolności,
3. oskarżonego **M. T. (1)** uznaje za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt. 5 aktu oskarżenia tj. przestępstwa z art.190§1 kk w zw. z art.12 kk i za to na podstawie art.190§1 kk w zw. z art.12 kk skazuje go na karę 3 (trzy) miesięcy pozbawienia wolności,
4. na podstawie art. 85 § 1 i 2 kk i art. 86 § 1 i 2 kk w miejsce orzeczonych powyżej kar orzeka wobec oskarżonego **M. T. (1)** karę łączną 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności,
5. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Rady Prawnego P. P. kwotę 1.357,92 (jeden tysiąc trzysta pięćdziesiąt siedem 92/100) tytułem zwrotu kosztów obrony udzielonej oskarżonemu z urzędu.
6. zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych w całości.

Sygn. akt II K 67/18

## UZASADNIENIE

W C., przy ulicy (...), mieszka D. K. wraz z żoną B. i córką W.. Jego sąsiadami są również G. i R. L., którzy opiekują się dzieckiem. M. T. (1) mieszka również w sąsiedztwie wymienionych osób. Zajmuje on mieszkanie razem z rodzicami, bratem oraz siostrą.

Relacje oskarżonego z sąsiadami nie układały się dobrze. M. T. (1) od połowy 2017 roku wielokrotnie wypowiadał groźby wobec D. K., mówiąc do niego, że zrobi krzywdę jemu oraz jego rodzinie. Oskarżony kierował również zaczepne uwagi wobec chłopaka W. K., który przychodził ją odwiedzać. Pokrzywdzony starał się unikać M. T. (1) i nie reagował na jego zaczepki. W mieszkaniu oskarżonego często interweniowała Policja z uwagi na awantury, głośną muzykę oraz szczekanie psa (informacja KPP C. k.161).

W dniu 31 października 2017 roku W. K. przebywała sama w mieszkaniu. Po godzinie 18.30 pod klatkę schodową zajechał D. K. wraz z małżonką. Czekali na córkę, którą mieli zawieźć do kolegi. Pokrzywdzony podszedł do drzwi, żeby zapalić światło na schodach. Wtedy z klatki schodowej wyszedł M. T. (1). Oskarżony powiedział wówczas, że jeśli ktoś jeszcze należy mu wody na parapet, to zadzwoni na Policję. Powiedział również, że: „to pewnie ta gówniara albo pana żona, jak będę chciał, to je zapierdolę i zrobię porządek z wami”. Wówczas D. K. odpowiedział mu, żeby nie zaczepiał chłopaka córki. M. T. (1) stwierdził, że: „jak będę chciał, to go zapierdolę”. Pokrzywdzony ostrzegł go, że jeśli komuś spadanie włosów z głowy, to on pójdzie siedzieć. Po tych słowach, oskarżony pchnął D. K. na drzwi. Pokrzywdzony chwycił go za rękę i odepchnął od siebie. M. T. (1) zaczął wykrzykiwać słowa: „zapierdolę cię dziś wieczorem, zapierdolę was dziś wieczorem”. Słowa te słyszała W. K., która zeszła ze schodów oraz stojąca przy pojeździe B. K.. Wówczas niedaleko przejeżdżał policyjny samochód, na którego widok oskarżony uspokoił się i poszedł w kierunku miasta (zeznania D. K. k.2-2v,76,150-150v, B. K. k.14v-15, W. K. k.18v-19).

W okresie od 1 sierpnia 2017 roku do 15 listopada 2017 roku oskarżony również wielokrotnie groził pozbawieniem życia i zdrowia R. L.. Przy różnych przypadkowych spotkaniach mówił do niego: „co się na mnie patrzysz, chcesz w ryj”, „wpierdolę ci to nie będziesz się patrzył”. Pokrzywdzony bał się M. T. (1), że zrobi mu krzywdę. W dniu 15 listopada pokrzywdzony wyszedł na podwórko i włączył silnik od swojego skutera. Wtedy M. T. (1) zaczął krzyczeć:

„wyłącz ten silnik bo ci przypierdolę, jebnę ci zaraz”. R. L. bojąc się oskarżonego, wyłączył silnik i poszedł do domu (zeznania R. L. k.29,77v, J. K. k.73v,155v).

W okresie od 1 sierpnia 2017 roku do 6 grudnia 2017 roku, oskarżony groził też pozbawieniem życia i zdrowia G. L.. W sierpniu 2017 roku, kiedy pokrzywdzona przebywała na podwórku, oskarżony celował do niej z wiatrówki i mówi: „co się kurwo patrzysz, bo ci zajebię”. Pokrzywdzona bała się, że M. T. (1) zrobi jej krzywdę. Nie wiedział, jak ma się zachować. Szybko poszła do domu. Potem słyszała wystrzał. Innego dnia, kiedy G. L. dokarmiła koty na podwórku, M. T. (1) mówił do niej: „wypierdalaj stąd, nie będziesz mi tu dokarmiać kotów, jak to zgłosisz na policję, to przyjdę i się z tobą policzę”. Pokrzywdzona przestraszyła się tych słów. W związku z tym starała się unikać sąsiada. W dniu 6 grudnia 2017 roku, około godziny 14:00 G. L. spotkała oskarżonego na chodniku, przy ulicy (...). M. T. (1) powiedział do niej: „ja was kurwa i tak wszystkich zajebię”. Pokrzywdzona bała się, że oskarżony może zrobić jej krzywdę (zeznania G. L. k.43v,81v).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o wymienione wyżej dowody oraz pozostały materiał zgromadzony w sprawie tj.: zeznania W. S. (k.41v,152v), J. R. (k.69v,155), T. R. (k.78v,154v-155) oraz M. W. (k.87v,155v-156), Z. L. (k.209-209v), R. M. (k.209v), P. M. (k.209v-210), J. Ż. (k.210), M. M. (k.185), K. P. (k.185-185v), D. P. (k.184-184v) oraz wydruk zdjęć (k.82-86), informacja z KPP C. (k.161), karta karna (k.57-58,205-206).

Oskarżony **M. T. (2)** zarówno w toku postępowania przygotowawczego, jak i na rozprawie oświadczył, że nie przyznaje się do popełnienia zarzucanych mu czynów (k.24,149-149v). Wyjaśnił, że była taka sytuacja, że dziewczyna z góry wylała mu wodę na głowę. Wtedy poszedł do góry, żeby wyjaśnić dlaczego tak się stało. Jak przyjechali rodzice dziewczyny, to oskarżony im wszystko wyjaśnił. Wtedy ojciec dziewczyny zaczął iść do niego z łapami. Następnie sąsiad użył w jego kierunku gazu. Wyjaśnił również, że sąsiadka która ma chore dziecko, cały czas robi afery. Natomiast oskarżony od dzieciństwa leczy się z powodu (...) i przyjmuje leki na uspokojenie i spanie. M. T. (1) podał też, że kiedy ostatnio słuchał muzyki, to sąsiedzi robili mu z tego powodu problemy.

Sąd Rejonowy nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego, ponieważ pozostają one w sprzeczności z ustaleniami poczynionymi w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy.

Przede wszystkim wskazać należy, że stanowisko oskarżonego pozostaje w sprzeczności z zeznaniami **D. K.** (k.2-2v,76,150-150v), **B. K.** (k.14v-15), **W. K.** (k.18v-19), **R. L.** (k.29,77v) i **G. L.** (k.43v,81v).

D. K. podał szczegółowo w swoich zeznaniach złożonych w dniu 31 października 2017 roku, że oskarżony od około 4 miesięcy grozi i zaczął się obawiać tych gróźb. Podał też, że M. T. (1) wielokrotnie mówił: „zapierdolę ciebie, twoją starą i tę gówniarę”. W ocenie świadka, oskarżony miał na myśli jego żonę oraz córkę. Groźby kierowane są kilka razy w tygodniu. Przy czym świadek wyjaśnił również, że do dnia 31 października 2017 roku tolerował zachowania oskarżonego, ale wymienionego dnia doszło do rękoczynów i dlatego uznał, że słowa wypowiedziane przez M. T. (1) to nie są żarty. Nadto świadek podał, że parę lat temu widział, jak oskarżony pobił chłopaka, który roznosił ulotki.

Zeznania D. K. pozostają w zgodności z zeznaniami jego żony B. K. (k.14v-15,151-151v). Pokrzywdzona podała, że obawia się zachowania oskarżonego, ponieważ nie wie, co robi. Zdaniem świadka, jest to człowiek nieobliczalny. Wielokrotnie wyzywał jej męża. Jednego dnia go szarpał. W swoich zeznaniach świadek opisała sytuację związaną z przyjazdem do domu po córkę. Zdaniem świadka, oskarżony krzyczał, że „wszystkich zajebię, zapierdoli”. Wyjaśniła, że boi się oskarżonego od tej sytuacji, kiedy szarpał jej męża.

Podobnej treści zeznania złożyła W. K. (k.18v-19,151v-152).

Sąd Rejonowy uznał, że zeznania świadków D. K., B. K. oraz ich córki W. K. zasługują na przymiot wiarygodności. W ocenie Sądu brak jest jakichkolwiek podstaw do kwestionowania zgodności z prawdą powyższych zeznań. Sąd nie dopatrzył się w wypowiedziach tych osób żadnych elementów mogących wskazywać na fakt uzgadniania między sobą wersji wydarzeń. Nadto każdy ze świadków w specyficzny dla siebie sposób przedstawiał sytuację związaną z oskarżonym oraz własne odczucia. Ich zeznania Sąd ocenił również jako szczerze i logiczne. Cała trójka wymienionych

osób podała, że pomimo wcześniejszych niepokojących zachowań M. T. (1), dopiero po sytuacji z dnia 31 października 2017 roku zaczęli traktować wypowiediane przez niego słowa w sposób poważny.

Dodatkowo wskazać należy, że zeznania pokrzywdzonych pozostają w zgodności z zeznaniami min. **W. S.** (k.41v,152v), który jest chłopakiem W. K.. Świadek ten potwierdził, że oskarżony komentował jego wizyty w miejscu zamieszkania Państwa K..

W ocenie Sądu Rejonowego, wypowiedzi świadka są szczerze i jasne.

Zeznania zbieżne z wymienionymi złożyli pozostali pokrzywdzeni: **R. L.** (k.29,77v,153-153v,242v) i **G. L.** (k.43v,81v,242-242v).

R. L. podał, że oskarżony wielokrotnie groził mu, że go uderzy lub też zrobi krzywdę jego najbliższemu. Wyjaśnił, że M. T. (1) jest osobą nieobliczalną, jest skonfliktowany ze wszystkimi sąsiadami. Groził też innym osobom z sąsiedztwa.

G. L. w swoich zeznaniach podała, że oskarżony wielokrotnie groził jej wyrządzeniem krzywdy. Wyjaśniła, że stara się unikać M. T. (1). Nie chodzi do piwnicy, ponieważ boi się, że mógłby jej coś zrobić. Zrobiła również zdjęcia oskarżonego strzelającego z wiatrówki.

W ocenie Sądu Rejonowego, zeznania R. L. i G. L. zasługują na wiarę. Są one jasne, logiczne i konsekwentne.

Wskazać również należy, że agresywne zachowanie oskarżonego wobec innych osób potwierdzili w swoich zeznaniach inni sąsiedzi tj.: **J. R.** (k.69v,155), **J. K.** (k.73v), **T. R.** (k.78v,154v-155) oraz **M. W.** (k.87v,155v-156).

J. R. podał, że M. T. (1) zachowuje się agresywnie i stara się on unikać jego towarzystwa. T. R. z kolei przyznała, że słyszała krzyki dobiegające z mieszkania T., ale stwierdziła, że dla niej oskarżony jest grzeczny. Podała, że wie o narzekaniach sąsiadów na oskarżonego. Chodziło o to, że M. T. (1) wyzywa.

W ocenie Sądu zeznania wymienionych świadków są szczerze i jasne.

Podobnej treści zeznania złożyła J. K. (k.73v,155v), która wyprowadziła się z mieszkania sąsiadującego z lokalem oskarżonego. Wskazała przy tym, że Państwo T. głośno słuchali muzyki o różnych porach dnia, trzaskali drzwiami. Przyznała również, że wobec niej zarówno M. T. (1) jak i M. T. (3) nie kierowali żadnych gróźb karalnych. Jednak słyszała, jak oskarżony groził R. L., kiedy ten uruchamiał swój skuter. W związku z zachowaniami sąsiadów, świadek wielokrotnie wzywała Policję.

Zdaniem Sądu Rejonowego, zeznania tego świadka odpowiadają prawdzie. Wypowiedzi są szczerze, ponieważ wypowiedzi świadka w żadnej mierze nie były ukierunkowane jedynie na osobę oskarżonego. W swoich zeznaniach świadek przedstawiła swoje problemy z rodziną T.. Przy czym wiedziała, że sprawa dotyczy M. T. (1).

M. W. była sąsiadką oskarżonego. W swoich zeznaniach wskazała, że wobec niej oskarżony nie kierował żadnych wulgaryzmów ani też jej nie groził. Natomiast słyszała od G. L., że M. T. (1) jej groził. Dowiedział się od sąsiadów, że oskarżony jest hałaśliwy, głośno puszcza muzykę.

Zdanie Sądu Rejonowego, zeznania świadka są szczerze i zasługują na wiarę.

A. R. zeznała, że bardzo często wyjeżdża i pracuje, dlatego rzadko jest w domu. Wskazała, że rodzice coś jej mówili na temat zachowania oskarżonego, ale nie zapamiętała.

W ocenie Sądu, zeznania świadka są szczerze i logiczne.

Problemy oskarżonego w relacja z sąsiadami potwierdzili w swoich zeznaniach policjanci: **Z. L.** (k.209-209v), **R. M.** (k.209v), **P. M.** (k.209v-210) i **J. Ż.** (k.210). Świadcowi ci wskazali, że podstawową przyczyną interwencji była głośna muzyka dobiegająca z mieszkania zajmowanego przez oskarżonego.

Pozostali interweniujący policjanci: **M. M.** (k.185), **K. P.** (k.185-185v) wskazali w swoich zeznaniach, że interwencje dotyczy konfliktu sąsiedzkiego. Żaden z policjantów nie wskazał, aby w jego obecności M. T. (1) zachowywał się agresywnie.

Sąd Rejonowy przesłuchał również dzielnicowego **D. P.** (k.184-184v). Wskazał on w swoich zeznaniach, że podejmował czynności w związku z procedurą niebieskiej karty. Chodziło o stosowanie przemocy względem ojca. Podał również, że był w stałym kontakcie z Panią L. i K.. W przypadku pani L. sprawa dotyczyła wyzwisk względem niej i męża. Kobiety wyrażały swoje obawy. Jednocześnie wskazał, że najczęstsze skargi dotyczyły głośnej muzyki. Zeznał również, że rozmawiał z pokrzywdzonym K. i wie od niego, że oskarżony miał wypowiadać groźby.

Sąd Rejonowy dał wiarę zeznaniom wymienionych wyżej funkcjonariuszy Policji. Ich wypowiedzi są jasne, szczere i rzetelne.

W sprawie została sporządzona opinia przez biegłych psychiatrów I. M. oraz K. W. (k.59-60). Biegli stwierdzili, że oskarżony nie jest chory psychicznie ani też otepiały. Rozpoznali u M. T. (1) upośledzenie umysłowe stopnia lekkiego, zaburzenia kinetyczne w wywiadzie, uzależnienie od narkotyków w wywiadzie. Zdaniem biegłych w okresie inkryminowanym u badanego nie występowały zakłócenia czynności psychicznych, które mogłyby mieć wpływ na jego poczytalność. Upośledzenie umysłowe w stopniu lekkim nie wpływa w sposób znaczący na zdolność oskarżonego do prawidłowego funkcjonowania w społeczeństwie, w tym przestrzegania obowiązujących norm i zasad. Biegli wskazali, że oskarżony może uczestniczyć w postępowaniu procesowym, jednak z powodu obniżonego intelektu jest niezdolny do samodzielnego i rozsądnego prowadzenia obrony.

Opinia jest jasna, rzetelna, nie zawiera żadnych sprzeczności i dlatego Sąd Rejonowy uznał ją za wiarygodną.

Wobec braku podstaw do kwestionowania Sąd uznał też za wiarygodne pozostałe dowody zgromadzone w sprawie tj.: wydruk zdjęć (k.82-86), informacja z KPP C. (k.161), karta karna (k.57-58,205-206).

W tym stanie sprawy wina oskarżonego nie budziła żadnych wątpliwości i polegała na tym, że w dniu 31 października 2017 roku w C. groził pozbawieniem życia i zdrowia D. K., B. K. i W. K. przy czym groźby te wzbudziły w wymienionych pokrzywdzonych uzasadnioną obawę, że mogą zostać spełnione, czym wypełnił znamiona przestępstwa z art.190§1 kk.

Wina oskarżonego polegała również na tym, że w okresie od 1 sierpnia 2017 roku do 15 listopada 2017 roku w C., działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru groził pozbawieniem życia i zdrowia R. L. przy czym groźby te wzbudziły w zagrożonym uzasadnioną obawę, iż mogą zostać spełnione, czym wypełnił znamiona przestępstwa z art.190§1 kk w zw. z art.12 kk.

Wina oskarżonego polegała również na tym, że w okresie od 1 sierpnia 2017 roku do 6 grudnia 2017 roku w C., działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru groził pozbawieniem życia i zdrowia G. L. przy czym groźby te wzbudziły w zagrożonej uzasadnioną obawę, iż mogą zostać spełnione, czym wypełnił znamiona przestępstwa z art.190§1 kk w zw. z art.12 kk.

Art.190 kk określa odpowiedzialność karną za przestępstwo groźby karalnej. Dla bytu tego przestępstwa niezbędne jest spełnienie przesłanki w postaci uzasadnionej obawy, że groźba zostanie spełniona. Przy czym należy wskazać, że chodzi o subiektywną obawę spełnienia groźby, którą można w sposób obiektywny uzasadnić.

Przy dokonywaniu oceny materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie Sąd kierował się tym, że ocena każdego dowodu, również z wyjaśnień oskarżonego, jako pozostawiona sądowi orzekającemu, musi być dokonywana z przekonaniem, że oskarżony nie popełnił zarzucanego mu czynu. Dopiero, kiedy przeprowadzone dowody, ich ocena i wyprowadzone z nich wnioski, obalą owo przekonanie- można ferować wyrok skazujący. Stanowisko takie ma swoje uargumentowanie w treści art.5§1 kpk w związku z art.7 kpk, jako że przepisy tej ustawy uznają jedynie zasadę swobodnej oceny dowodów, będącej efektem rozważań całokształtu ujawnionych w sprawie okoliczności,

przemawiających zarówno na korzyść jak i na niekorzyść oskarżonego oraz nie różnicują dowodów od tego, w jakiej fazie postępowania i od kogo zostały pozyskane ( wyrok S.A. w Lublinie z dnia 29.04.2009 r., II AKa 63/09).

Oskarżony M. T. (1) zarówno w toku postępowania przygotowawczego, jak i na rozprawie podtrzymał swoje stanowisko, że nie przyznaje się do popełnienia zarzuconych mu przestępstw. W ocenie Sądu Rejonowego, materiał dowodowy zgromadzony w niniejszej sprawie w sposób jednoznaczny przeczy temu stanowisku. Nadto wskazać należy, że zeznania pokrzywdzonych w sprawie D. K., B. K., W. K., R. L. i G. L. wzajemnie się uzupełniają tworząc jedną całość. Dodatkowo wypowiedzi tych osób zostały poparte zeznaniami pozostałych świadków przesłuchanych w sprawie. Podkreślenia wymaga fakt, że wypowiedzi tych osób wskazywały przede wszystkim na sąsiedzka uciążliwość ze strony rodziny T.. Nie wszystkie osoby z sąsiedztwa narzekały na zachowanie z ich strony. Niektórzy z nich tj. J. K. natomiast słyszeli o groźbach wypowiedzianych przez M. T. (1). W ocenie Sądu Rejonowego, świadczy to o spontaniczności zeznań wymienionych osób oraz ich szczerości. Jednocześnie też w żaden sposób nie umniejsza to wiarygodności wypowiedzi samych pokrzywdzonych. W kontekście wielokrotnych, na przestrzeni kilku lat, interwencji w miejscu zamieszkania oskarżonego, zeznania pokrzywdzonych jawią się jako wiarygodne. Tym bardziej, że powodem interwencji nie tylko głośna muzyka, zapamiętana przez policjantów, ale również awantury domowe. Same te okoliczności, w ocenie Sądu Rejonowego uzasadniają obawę pokrzywdzonych, że wypowiedziane przez oskarżonego groźby mogły być odczytywane jako realne.

W związku z powyższymi ustaleniami Sąd Rejonowy uznał, że oskarżony dopuścił się popełnienia czynów zarzuconych mu w akcie oskarżenia.

Przy czym Sąd Rejonowy uznał, że czyny zarzucone oskarżonemu w pkt.1,2 i 3 aktu oskarżenia, na szkodę D. K., B. K. i W. K. stanowią jeden czyn z art.190§1 kk, popełniony w dniu 31 października 2017 roku. Mając na względzie przede wszystkim zeznania wymienionych pokrzywdzonych Sąd uznał, że Państwo K. bali się groźb wypowiedzianych przez oskarżonego w tym właśnie dniu. Poprzednie zachowania oskarżonego oraz wypowiedziane przez niego słowa wobec D. K., nie były odbierane przez nich jako realna groźba. Pokrzywdzeni wskazali jasno na rozprawie, że w istocie ich obawy stały się poważne, kiedy w dniu 31 października 2017 roku oskarżony pchnął D. K. i następnie wypowiedział groźbę wyrządzenia krzywdy każdej w tych osób. Wcześniej nie sądzili, że oskarżony może się posunąć tak daleko. Stąd też mając na względzie przesłanki z art.190§1 kk, Sąd dokonał w tym zakresie stosownej zmiany.

Za ten czyn, na podstawie art.190§1 kk Sąd Rejonowy skazał M. T. (1) na karę 3 miesięcy pozbawienia wolności. Za dwa kolejne czyny z art.190§1 kk w zw. z art.12 kk Sąd skazał M. T. (1) na kary po 3 miesiące pozbawienia wolności, mając jednocześnie na względzie fakt, że oskarżony podejmował zachowania przestępcze przez okres kilku miesięcy.

Na podstawie art.85§1 i 2 kk i art.86§1 i 2 kk w miejsce orzeczonych jednostkowych kar pozbawienia wolności Sąd Rejonowy wymierzył oskarżonemu karę łączną 8 miesięcy pozbawienia wolności.

Sąd Rejonowy uznał, że wymierzona kara odpowiada stopniowi jej zawinienia oraz stopniowi społecznej szkodliwości zarzucanych jej czynów. Wskazać należy, że oskarżony swoim zachowaniem działał na szkodę pięciu pokrzywdzonych. Osoby te pochodziły z jego najbliższego otoczenia. Spowodował, że bały się one kontaktu z M. T. (2) i go unikały.

Sąd Rejonowy uznał, że nie istnieje pozytywna prognoza kryminalistyczna, która uzasadnia zastosowanie wobec oskarżonej dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania kary. M. T. (1) ma obecnie ma 25 lat. Posiada wykształcenie podstawowe, ma przyuczenie do zawodu sadownik. Pozostając na wolności, nie pracował, pozostawał na utrzymaniu rodziców. Jest kawalerem i nie ma nikogo na utrzymaniu.

M. T. (1) pomimo młodego wieku w przeszłości był już pięciokrotnie karany sądownie. Ostatni wyrok, przed popełnieniem przestępstw zarzucanych w niniejszym postępowaniu, został wydany przez Sąd Rejonowy w Chojnicach z dnia 27 września 2017 roku w sprawie II K 868/16. Oskarżony był już skazany za popełnienie przestępstwa z art.190§1 kk, wyrokiem Sądu Rejonowego w Chojnicach z dnia 24 stycznia 2013 roku w sprawie II K 1237/11. Orzeczone

wobec oskarżonego kary ograniczenia wolności, pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, nie przyniosły żadnych wychowawczych efektów. M. T. (1) wracał na drogę przestępstwa.

Sąd nie dopatrywał się okoliczności łagodzących.

W ocenie Sądu tylko wymierzona kara wpłynie na oskarżonego wychowawczo i zapobiegnie powrotowi do popełniania przestępstw, zaspokoi również społeczne poczucie sprawiedliwości.

O kosztach obrońcy Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art.618§1 pkt.11 kpk i §4 ust.1,2,3 i §17ust.1 pkt., ust.2pkt.1 i §20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (180 zł+360 zł +8x72 zł +VAT=1.357,92 zł).

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 624§1 kpk. Oskarżony nie posiada żadnej stałej pracy. Stąd też Sąd doszedł do przekonania, że uiszczenie kosztów byłoby dla oskarżonego zbyt uciążliwe.